

Bożena Bankowicz

SKRAJNA PRAWICA W DEMOKRACJACH ZACHODNIOEUROPEJSKICH

Często bywa powtarzany pogląd, że jednym z najbardziej charakterystycznych i znaczących rysów pre-millenijnej polityki w demokracjach Europy Zachodniej jest swoisty renesans idei, ruchów i partii skrajnie prawicowych. Z reguły miały one znacznie starszy rodowód, ale aż do początku lat 80. uchodząc za pozbawione znaczenia w wymiarze politycznym, nie zwracały na siebie uwagi i nie wzbudzały poważnego zainteresowania politologów i socjologów polityki.

W krajach zachodnioeuropejskich, w których porządek polityczny, społeczny i gospodarczy zbudowany został w latach 40. i na początku lat 50. wokół *consensusu* liberalno-demokratycznego oraz antyfaszystowskiego, formacje skrajnie prawicowe wykazujące pokrewieństwo ideologiczno-polityczne z faszyzmem mogły liczyć na poparcie niewielu wyborców, zaś inne partie polityczne przywiązywały małe znaczenie do ich działań. W efekcie partie skrajnej prawicy pozostawały outsiderami politycznymi, zepchniętymi na pozycje stałej i twardej opozycji, wyłączonej z sojuszków międzypartyjnych. Innymi słowy – opozycji, którą charakteryzuje niewielki stopień strukturalnej integracji z demokratycznym systemem politycznym oraz brak historycznego uprawomocnienia. Tak więc partie skrajnej prawicy, naznaczone głęboko swymi korzeniami oraz inspirującym ideałem odwołującym się mniej lub bardziej otwarcie do faszyzmu, zajmowały osobne miejsce w powojennym pejzażu politycznym zachodnioeuropejskich demokracji. Zresztą, zdecydowaną większość wśród nich stanowiły ugrupowania o niewielkim bądź wręcz marginalnym zakresie oddziaływania i niezbyt długim okresie trwania, często nawet efemeryczne.

Spośród partii skrajnej prawicy uczestniczących poprzez demokratyczne procedury w zdobywaniu głosów i miejsc w ciałach przedstawicielskich Włoski Ruch Społeczny (Movimento Sociale Italiano – MSI); od 1972 r. po połączeniu się z partią monarchistyczną MSI – Prawica Narodowa (MSI – Destra Nazionale) – był w stanie

zapaść na trwałe korzenie na płaszczyźnie ogólnokrajowej. Partia ta, powstała w grudniu 1946 r. jako formacja otwarcie neofaszystowska, zdobywała nieprzerwanie reprezentację parlamentarną od 1948 r., a jej wyniki wyborcze oscylowały w przedziale 4,5% (1968) – 8,7% (1972). Dodajmy, iż w 1972 r. na MSI-DN padło ponad 2,8 mln głosów w wyborach do Izby Deputowanych oraz ponad 2,7 mln głosów w wyborach do Senatu, co dawało tej partii reprezentację w liczbie 56 deputowanych i 26 senatorów¹ (zob. tab. 1.).

Tabela 1. Wyniki MSI w wyborach do Izby Deputowanych w latach 1948-1992.

Rok	Procent uzyskanych głosów
1948	2,0
1953	5,8
1958	4,8
1963	5,1
1968	4,5
1972	8,7
1976	6,1
1979	5,3
1983	6,8
1987	5,9
1992	5,4

Źródło: P. Ignazi, *L'Estrema destra in Europa*, Bologna 1994, s. 169.

Włoski Ruch Społeczny określał się, początkowo w formie zawoalowanej, później zaś coraz bardziej otwarcie, jako spadkobierca faszyzmu w jego ostatnim wcieleniu, jaki stanowiła Republika Salò. W latach 1946-1950, kiedy na czele MSI stał Giorgio Almirante, partia nie kryjąc swej wrogości wobec instytucji i wartości włoskiej demokracji, łączyła w swej polityce elementy radykalnego nacjonalizmu i antykomunizmu z programem społecznym wzorowanym na rozwiązaniach z czasów Republiki Salò². W dekadzie lat 50. i 60., pod przywództwem Alfredo de Marsanicha (1950-1954) i Arturo Micheliniego (1954-1969), MSI porzucił pozycje jawnie antysystemowe, zastępując je strategią „włączenia się w system”. Prezentując się jako „siła narodowa” na rzecz obrony zachodniej cywilizacji chrześcijańskiej i walki z materialistycznym komunizmem, ruch zaczął poszukiwać dróg zbliżenia z chadecją, co mogłoby potwierdzić jego legitymizację polityczną i otworzyć przed

¹ Por. P. Ignazi, *L'Estrema destra in Europa*, Bologna 1994, s. 169; F. Sidoti, *The Extreme Right in Italy: Ideological Orphans and Countermobilization*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Extreme Right in Europe and the USA*, London 1992, s. 157.

² Na temat genezy i początków MSI zob. R. Chiarini, P. Corsini, *Da Salò a Piazza della Loggia*, Milano 1985; P. Ignazi, *Il polo escluso. Profilo storico del Movimento Sociale Italiano*, Bologna 1998 (Nuova edizione), s. 15-48.

nim drogę do układu władzy. Strategia ta, której najbardziej spektakularnym wyrazem był fakt udzielenia przez MSI w parlamencie poparcia dla rządu F. Tambroniego (1960 r.), ostatecznie zawiodła. Nie tylko nie przyniosła bowiem oczekiwanych efektów politycznych, ale zepchnęła MSI do całkowitej izolacji politycznej. Co więcej, przyczyniła się do utraty przezeń kontroli nad radykalnie prawicowymi grupami³.

W 1969 r. na czele ruchu stanął ponownie Giorgio Almirante. Jak się niebawem okazało, w historii MSI rozpoczął się nowy etap. I tak partia otrzymała nową strukturę organizacyjną, mającą wzmocnić jej jedność i zwartość oraz zapewnić scentralizowanie procesów decyzyjnych. To po pierwsze. Po drugie, Almirante zaproponował ruchowi wyjście z neofaszystowskiego getta i przekształcenie się w formację polityczną zdolną pomieścić różnych zwolenników, co opatrzył wysoce enigmatycznym hasłem: „Powrót do przyszłości”. Od tej pory MSI miał być mniej nostalgiczny, porzucić oficjalne odnośniki do przeszłości i symbole faszystowskie, a stać się partią zdolną odgrywać rolę nowoczesnej prawicy narodowej, będącej ruchem – jak to określano – „siły i porządku”, wykazującym zarazem wrażliwość społeczną. Tym sposobem Almirante zamierzał zapewnić MSI głosy poparcia tak ze strony konserwatywnej klasy średniej z Północy (tzw. głosy milczącej większości), jak i niezadowolonych grup społecznych z Południa, stanowiących tradycyjny elektorat ruchu (tzw. głosy protestu), by poprzez to zwiększyć stopień jego uprawnomożenia politycznego. W sumie realizacja tych założeń zaowocowała przekształceniem w 1972 r. MSI w MSI-DN, zapewniła prawicy narodowej sukcesy w wyborach administracyjnych w 1971 r. i parlamentarnych w roku następnym, kiedy to ruch zdobył aż 8,7% głosów, a także rozwój organizacyjny (ok. 200 tys. członków). Lata następne nie potwierdziły jednak skali poparcia politycznego dla MSI-DN, które spadło do poziomu 5-6%. W rezultacie od końca lat 70. ruch ponownie znalazł się w izolacji politycznej, bojkotowany przez wszystkich uczestników włoskiego życia politycznego. Ze swej strony prezentował się teraz jako partia protestu, gotowa i zdolna przezwyciężyć kryzys włoskiej polityki, a także przełamać chadecko-komunistyczny duopol polityczny⁴.

Koniec lat 80. i początek lat 90. mimo zmian na stanowisku sekretarza MSI (Gianfranco Fini w okresie 1987-1990 oraz od 1991 r.; Pino Rauti w okresie 1990-1991) – nie zmienił nic w usytuowaniu i roli ruchu. MSI nadal pozostawał partią izolowaną i nie był w stanie przerwać swej marginalizacji. Efektów nie przynosiła bowiem ani próba kontynuowania przez Finiego – z pewnymi modyfikacjami –

³ Por. P. Ignazi, *Il polo escluso...*, op. cit., s. 53-129; P. Ignazi, *The Changing Profile of the Italian Social Movement*, [w:] P.H. Merk I, L. Weinberg, *Encounters with the Contemporary Radical Right*, Boulder-San Francisco-Oxford 1993, s. 79-81.

⁴ Por. P. Ignazi, *Il polo escluso...*, op. cit., s. 133-244; idem, *The Changing Profile...*, op. cit., s. 81-84; S. Colarizi, *Storia del Novecento Italiano*, Milano 2000, s. 429-432.

strategii Almirantego, ani też jej radykalne odrzucenie za czasów przywództwa Rautiego, który zrywając z koncepcją MSI jako „prawicy narodowej”, zaczął eksploatować rolę rewolucyjną ruchu i odwoływać się do retoryki antyliberalnej, antykapitalistycznej i antyamerykańskiej⁵.

Poza Włochami drugim krajem zachodnioeuropejskim, w którym skrajna prawica potrafiła zapewnić sobie trwałą reprezentację parlamentarną była powojenna Austria. Najpierw bowiem utworzone w 1949 r. Zrzeszenie Niezależnych (Verband der Unabhängigen – VdU), korzystające z poparcia eks-nazistów, szermując hasłami nacjonalistycznymi, w tym zwłaszcza przynależnością Austriaków do niemieckiego „narodu kulturowego” oraz przeciwstawiając się hegemonii politycznej socjalistów i chadeków – w kolejnych wyborach osiągało poparcie wynoszące: 11,7% (1949 r.), 11% (1953 r.) i 6,5% głosów (1956 r.). Następnie Austriacka Partia Wolnościowa (Freiheitliche Partei Österreichs – FPÖ), która zastąpiła VdU w 1956 r., uzyskiwała poparcie w przedziale 7,7% (1959 r.) – 5% (1983 r.)⁶.

Tabela 2. Wyniki wyborcze FPÖ do parlamentu w latach 1959-1983.

Rok	Procent uzyskanych głosów
1959	7,7
1962	7,1
1966	5,4
1970	5,5
1971	5,5
1975	5,4
1979	6,1
1983	5,0

Źródło: K.R. Luther, W.C. Müller, *Politics in Austria. Still a Case of Consociationalism?*, [w:] „West European Politics” XV 1992, s. 207.

W historii FPÖ wyróżnia się trzy fazy. Pierwsza, nazywana „fazą izolacji”, trwała od połowy lat 50. do połowy lat 60. i charakteryzowała się zupełną marginalizacją FPÖ oznaczającą praktycznie jej wykluczenie z życia politycznego. Co więcej, FPÖ była wówczas słaba zarówno w sensie organizacyjnym, jak i programowym. Druga, określana jako „faza normalizacji”, przypadała od połowy lat 60. do połowy lat 70., kiedy to FPÖ pod przywództwem Friedricha Petera przełamała izolację polityczną, pozyskała nowych członków i wyborców, przeniknęła do środowisk akademickich, intelektualnie wzmocniła swój program oraz ustabilizowała swoje rezultaty wyborcze. U schyłku lat 60., w zamian za poparcie mniejszościowe-

⁵ Szerzej na ten temat zob. P. Ignazi, *Il polo escluso...*, op. cit., s. 411-434.

⁶ Szerzej na temat skrajnej prawicy w Austrii zob. B. Bailer-Galanda, *Politischer Extremismus (Rechtsextremismus)*, [w:] H. Dachs u.a. (Hrsg.), *Handbuch des politischen Systems Österreichs*, Wien 1992, s. 286-295; P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 127-142.

go rządu Bruno Kreisky'ego, FPÖ uzyskała wpływ na korzystny dla małych partii kształt reformy prawa wyborczego z 1970 r. Wreszcie trzecia, „faza akceptacji”, miała miejsce od drugiej połowy lat 70. do r. 1986. W tym czasie, najpierw za przywództwa Alexandra Götzta FPÖ zbliżyła się w latach 1978-1979 do chadeków, a od 1980 r., kiedy na jej czele stanął Norbert Steger, zaczęła współpracować z socjaldemokratami, co doprowadziło ją w 1983 r. do udziału w rządach razem z SPÖ. Wówczas też kierownictwo FPÖ dokonało zmiany programu i wizerunku partii, prezentując swoje ugrupowanie jako partię liberalną i zdolną do rządzenia. Niemniej jednak, temu wszystkiemu towarzyszyło obniżenie wpływów FPÖ, czego wynikiem było uzyskanie przez nią poparcia zaledwie 5% wyborców w wyborach parlamentarnych w 1983 r. oraz pojawienie się ostrych sporów wewnątrzpartyjnych, gdyż niektóre środowiska partii były przeciwne współpracy z socjaldemokratami i udziałowi w rządzie. Ostatecznie kontrolę nad FPÖ przejęło skrzydło tradycjonalistyczne, a nowym przewodniczącym partii we wrześniu 1986 r. został Jörg Haider. Tym samym rozpoczęła się ostatnia faza historii FPÖ, zwana „fazą populistycznego protestu”, odznaczająca się wzrostem poparcia dla partii na wszystkich poziomach politycznych przy jednoczesnej politycznej radykalizacji FPÖ⁷.

W innych krajach Europy Zachodniej partie skrajnej prawicy, pozbawione znaczącego poparcia społecznego, nie zdołały osiągnąć pożądanego pułapu ważnych głosów i uzyskać trwałej reprezentacji parlamentarnej. Stąd też pozostawały w zasadzie marginalną siłą polityczną, która mogła – co najwyżej – liczyć na krótkotrwałe i spektakularne sukcesy.

W Niemczech Zachodnich ugrupowania skrajnej prawicy, które zaczęły organizować się zaraz po zakończeniu wojny w ramach zastosowanego przez mocarstwa zachodnie systemu licencjonowania partii politycznych, pierwsze sukcesy wyborcze odnotowały w 1946 r. w wyborach do parlamentów krajowych. I tak Stowarzyszenie Odbudowy Gospodarczej (Wirtschaftlicher Aufbauvereinigung – WAV) uzyskało 7,7% głosów w Bawarii, zaś Niemiecka Partia Prawicy (Deutsche Rechtspartei – DReP) – 3,1% głosów w Szlezwiku-Holsztynie. W pierwszych ponadkrajowych wyborach parlamentarnych przeprowadzonych w 1949 r. na partie skrajnej prawicy oddano 10,5% głosów, co oznaczało zdobycie przez nie 18 mandatów.

Po wyborach do Bundestagu z 1949 r., kiedy to przestał obowiązywać system licencjonowania partii politycznych, a nowy rząd zawiesił program denazyfikacyjny – w październiku 1949 r. powstała Socjalistyczna Partia Rzeszy (Sozialistische Reichspartei – SRP) o wyraźnie „posthitlerowskim charakterze”. SRP nie kryła jednak, że powojenny system władzy w Niemczech Zachodnich jako twór aliancki pozbawiony jest jakiejkolwiek legitymizacji. Liderzy partii, odwołując się do idei „niemieckiego” bądź „ludowego socjalizmu”, deklarowali, że Niemcy powinny być

⁷ Por. K.R. Luther, *Die Freiheitlichen (F)*, [w:] H. Dachs u.a. (Hrsg.), op. cit., s. 286-303; W.C. Müller, *Das Parteinsystem*, [w:] ibidem, s. 215-234.

„przywódczą demokracją” rządzoną przez „narodowego szefa”, który kierowałby narodem jako zwierzchnik egzekutywy, wspierany przez korporacyjny parlament, co pozwoliłoby przywrócić jedność społeczną i polityczną Niemiec. Jak się niebawem okazało, program taki przysparzał SRP zwolenników, a o skali popularności partii świadczyły jej wyniki wyborcze z 1951 r.: 11% głosów uzyskanych w wyborach do landtagu Dolnej Saksonii i 7,7% głosów w wyborach do senatu Bremy. Sukcesy wyborcze SRP zaniepokoiły rząd federalny, który zwrócił się do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie, czy działalność partii jest zgodna z ustawą zasadniczą. W 1952 r. SRP została zdelegalizowana.

Wówczas w roli siły przewodzącej niejako skrajnej prawicy w Niemczech występować zaczęła istniejąca od 1950 r. Niemiecka Partia Rzeszy (Deutsche Reichspartei – DRP), która pamiętając o losie SRP bardziej dbała o demokratyczne pozory. A jednak w deklaracjach partii i wystąpieniach jej przywódców nie brakowało wątków i elementów potwierdzających – aż nadto wyraźnie – jej związki z przeszłością. Program DRP propagował ideę społeczeństwa opartego na volkistowskiej wspólnocie, zawierał apele o zakończenie prześladowań zbrodniarzy wojennych, wzywał do stworzenia „nowej Rzeszy” z prawdziwie niemiecką kulturą i przywrócenia historycznych granic Niemiec. DRP, podobnie jak SRP, mogła liczyć przede wszystkim na poparcie protestanckich regionów z północy Niemiec. Tak jak SRP starała się również uczestniczyć w wyborach federalnych i krajowych. W tych pierwszych wzięła udział trzykrotnie (w 1953 r., 1957 r., 1961 r.), nie przekraczając jednak nigdy 1,1% głosów. W tych drugich natomiast zdołała zapewnić sobie niewielką reprezentację w landtagu Dolnej Saksonii (1951-1959) i Nadrenii-Palatynatu (1959-1963)⁸.

Poparcie wyborcze dla skrajnej prawicy w Niemczech Zachodnich zaczęło wyraźnie słabnąć po 1952 r. O ile bowiem w 1949 r. na partie skrajnej prawicy na szczeblu federalnym głosowało ponad 1 mln wyborców, to w 1953 r. już tylko 350 tys., a w 1961 r. 290 tys. Co więcej, utracie popularności wyborczej tych partii towarzyszył spadek liczby ich członków: z 78 tys. w 1954 r. do 24,5 tys. w 1963 r. Dopiero utworzona w listopadzie 1964 r. Narododemokratyczna Partia Niemiec (Nationaldemokratische Partei Deutschlands – NPD) zdołała – jak się wydawało – odbudować zaufanie wyborcze do skrajnej prawicy.

NPD, określając się jako partia opozycyjna, wystąpiła ze zdecydowaną krytyką powojennej polityki rządu federalnego, która nie była w stanie – jak twierdzono – przezwyciężyć podziału Niemiec. W ślad za tym domagała się zmiany podejścia do historii Niemiec oraz odbudowy tożsamości niemieckiej w odwołaniu do idei zjednoczenia. Prezentowana przez NPD pożądana wizja państwa mówiła natomiast o wspólnocie narodowej opartej na niekonkurencyjnym i korporacyjnym systemie

⁸ Por. E. Zimmermann, T. Saalfeld, *The Three Waves of West German Right-wing Extremism*, [w:] P.H. MerkI, L. Weinberg, op. cit., s. 51-53; P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 145-150.

podejmowania decyzji. Poza tym dokumenty programowe partii zawierały silne akcenty antyamerykańskie i antykomunistyczne oraz żądania powstrzymania napływu emigrantów do Niemiec, ograniczenia liczby azylantów i robotników cudzoziemskich. W latach 1966-1968 NPD wprowadziła swych przedstawicieli do parlamentów 7 landów, zdobywając w nich 61 miejsc (zob. tabela 3), zaś w 1969 r. uzyskała w wyborach do Bundestagu 4,3% głosów, co było szczytowym momentem w karierze ogólnokrajowej niemieckiej partii skrajnie prawicowej w okresie powojennym. Dodajmy, iż w okresie tym elektorat NPD stanowiła obok ideologicznych zwolenników skrajnej prawicy również ta część niemieckich wyborców, która w związku z ówczesną recesją gospodarczą w kraju reprezentowała tzw. głosy protestu. W przyszłości sukcesów tych NPD już jednak nie powtórzyła. Co więcej, odnotowując stałe straty, zachowała niewielką reprezentację na szczeblu regionalnym w poszczególnych landach, zaś jej najlepszy wynik do Bundestagu wynosił 0,6% (1972; 1987)⁹.

Tabela 3. Wyniki wyborcze NPD do landtagów w latach 1966-1969.

Land	Rok	Procent uzyskanych głosów
Badenia-Wirtembergia	1968	9,8
Bawaria	1966	7,4
Brema	1967	8,8
Hamburg	1966	3,9
Hesja	1966	7,9
Górna Saksonia	1967	7,0
Nadrenia-Palatynat	1967	6,9
Szlezwik-Holsztyn	1967	5,8

Źródło: U. Backes, E. Jesse, *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, Bonn 1993, s. 257-258.

Również we Francji, w której krajobrazie politycznym od dawna była obecna skrajna prawica, w okresie powojennym przez długi czas partie skrajnej prawicy nie zdołały zapaść na trwałe korzenie. Spektakularny sukces wyborczy, jaki odniosła założona w 1953 r. przez Pierre'a Poujade'a Unia w Obronie Kupców i Rzemieślników (Union de défense des commerçants et artisans – UDCA), na którą w wyborach parlamentarnych w 1956 r. oddano 11,6% głosów, co dawało jej 52 deputowanych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym – okazał się przejściowy, a UDCA szybko zniknęła z areny parlamentarnej i politycznej. Porażką zakończył się także start w wyborach prezydenckich w 1965 r. kandydata skrajnej prawicy, którym był

⁹ Zob. E. Kolinsky, *A Future for Right Extremism in Germany?*, [w:] P. Hainsworth (ed.), op. cit., s. 61-64; S. Backer, *Right-wing Extremism in Unified Germany*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Politics of the Extreme Right*, London-New York 1999, s. 89-92.

Jean-Louis Tixier-Vignancour (5,3% głosów). Sukcesu nie odniósł również utworzony przez niego Republikański Sojusz na rzecz Wolności i Postępu (Alliance républicaine pour les libertés et progrès – ARLP). Zresztą, powołany w 1972 r. Front Narodowy (Front National – FN) w dekadzie lat 70. i w początku lat 80. też zdawał się być partią skazaną na brak poparcia społecznego i dzielącą los innych francuskich ugrupowań skrajnej prawicy. I tak w wyborach prezydenckich w 1974 r. jego przywódca Jean-Marie Le Pen uzyskał 0,74% głosów, zaś w wyborach do parlamentu w 1978 r. kandydaci FN zdobyli 1,6% głosów, a w 1981 r. – jedynie 0,4% głosów. Co warto podkreślić, FN już wtedy określając się jako prawica „narodowa, społeczna i ludowa” oraz zarzucając partiom prawicowym głównego nurtu słabość i uległość wobec komunistów – głosił program, który w połowie lat 80. zapewnił mu znaczący wzrost wpływów politycznych i wprowadził do francuskiego życia politycznego. I tak hasłami wyznaczającymi kierunek programu FN były: imigracja, bezpieczeństwo, bezrobocie. Wśród propozycji programowych partii znajdowały się natomiast takie oto zagadnienia: ograniczenie imigracji, zaprowadzenie ładu i porządku, przywrócenie tradycyjnego systemu wartości, zmniejszenie interwencjonizmu państwowego. Wszystkie te postulaty FN podnosił także w latach następnych, operując zaś nacjonalistyczno-populistyczną retoryką coraz silniej napiętnował polityczny establishment i oskarżał go o zaniechanie troski o zwykłych obywateli¹⁰.

W pozostałych krajach zachodnioeuropejskich partie skrajnej prawicy, mimo podejmowanych wysiłków, nie były w stanie zmienić swego położenia w systemie politycznym i partyjnym, lokując się na marginesie polityki. Występujący w Wielkiej Brytanii większościowy system wyborczy eliminował ugrupowania skrajnie prawicowe z parlamentu, choć zdarzało się, że niektóre spośród nich zdobywały po kilka, a nawet kilkanaście procent głosów w niektórych okręgach wyborczych. I tak Ruch Zjednoczenia (Union Movement – UM) Oswalda Mosleya uzyskał 8,1% głosów w okręgu West Kensington w 1959 r., a Front Narodowy (National Front – NF) – 16,4% w okręgu West Bromwich w 1973 r. Średnio jednak FN zdobywał w skali kraju między 3,6% (1970) a 1,1% głosów (1983). Z getta politycznego nie wyrwała się także utworzona na początku lat 80. Brytyjska Partia Narodowa (British National Party – BNP), a jej najlepszy wynik w wyborach powszechnych w okręgu to 3,6% w 1992 r. Wypada odnotować, że brytyjskie partie skrajnej prawicy lepsze rezultaty wyborcze uzyskiwały niekiedy w wyborach lokalnych, sporadycznie zdobywając pojedyncze miejsca w ciałach przedstawicielskich¹¹.

¹⁰ Zob. P. Hainsworth, *The Extreme Right in Post-War France: The Emergence and Success of the Front National*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Extreme Right...*, op. cit., s. 32-40; R. Eatwell, *Faszyzm.Historia*, Poznań 1999, s. 378-394; W. Safran, *The National Front in France: From Lunatic Fringe to Limited Respectability*, [w:] P.H. Merkl, L. Weinberg (eds.), op. cit., s. 19-49.

¹¹ Zob. P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 63-67; R. Eatwell, op. cit., s. 408-424.

W Belgii aż do końca lat 70. ugrupowania skrajnej prawicy pozbawione były wpływów i znaczenia politycznego. Przykładowo Belgijska Partia Narodowa (Parti National Belge – PNB) uzyskała 0,1% głosów w wyborach z 1961 r. Na minimalne poparcie, bo ograniczone do środowisk studenckich i to przede wszystkim ze względu na osobę przywódcy Jeana Thiriarta – mógł liczyć ruch *Jean Europe*, zaś we Flandrii podobnie śladowym poparciem dysponowało kilka organizacji operujących hasłami nacjonalistyczno-ludowymi. Pewne niewielkie sukcesy polityczne odnotowywać zaczęły dopiero formacje powstałe u schyłku lat 70. i w początkach lat 80., takie jak: populistyczny ruch o nazwie Demokratyczna Unia Pracy, tzw. koła Nols założone przez Rogera Nolsa czy wreszcie neofaszystowska Partia Nowych Sił (Parti des forces nouvelles – PFN).

Z kolei w Holandii, w której ruchy antysystemowe odznaczały się zawsze słabością, jedyną partią, jaka odniosła względny sukces w latach 60. była Partia Chłopska (Borenpartij – BP), zdobywając 6,7% w wyborach prowincjonalnych w 1966 r. i 4,7% w wyborach powszechnych w 1967 r. Utworzona natomiast w 1971 r. skrajnie nacjonalistyczna, a następnie otwarcie neonazistowska partia o nazwie Unia Ludu Holenderskiego (Nederlandse volksunie – NVU), sytuowała się poza holenderskim systemem instytucjonalnym, osiągając w wyborach parlamentarnych poparcie w granicach 0,4% (1977) – 0,1% (1981). Poza tym, w 1982 roku Partia Centrum (Centrum partij – CP), bardziej umiarkowana niż NVU, wprowadziła do parlamentu swego lidera Hansa Janmaata, zaś dwa lata później w wyborach europejskich osiągnęła 2,5% głosów. Dodajmy, iż w 1986 roku Janmaat utworzył nową partię o nazwie Centrum Demokratyczne (Centrumdemocraten – CD), natomiast CP przekształciła się w CP'86, schodząc zarazem na pozycje jawnie rasistowskie i neonazistowskie¹².

Od połowy lat 80. politolodzy i socjologowie polityki, analizując zmieniające się struktury i dynamikę polityki w Europie Zachodniej, zaczęli odnotowywać wzrost znaczenia partii skrajnej prawicy. Wszak obok istniejących już wcześniej ugrupowań skrajnie prawicowych, przeżywających z wolna czas rozkwitu, na europejskiej scenie politycznej pojawiły się nowe formacje populistyczno-prawicowe, które instrumentalizując potencjał lęku i niezadowolenia społeczeństw zachodnioeuropejskich oraz ich rozczarowanie polityką tradycyjnych partii politycznych, zdołały utwierdzić swoją pozycję polityczną na płaszczyźnie ogólnokrajowej bądź lokalnej.

I tak we Francji, Austrii, Włoszech, Belgii (Flandria) oraz częściowo w Skandynawii i Niemczech partie skrajnej prawicy zaczęły odnosić poważne sukcesy wyborcze, niekiedy wywołując wręcz międzynarodową sensację. W latach 1984-1998 francuski FN zdobywał w wyborach parlamentarnych poparcie w granicach 10-15%, a na jego charyzmatycznego przywódcę Le Pena w wyborach prezydenckich w 1988 r. głosowało 14,4% elektoratu (4,4 mln), zaś w 1995 r. – 15% (4,6 mln) (zob.

¹² Zob. P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 101-104 i 113-118.

tab. 4). Jednak tylko w 1986 roku, kiedy socjalistyczny rząd wprowadził proporcjonalny system wyborczy, FN zdołał wejść do parlamentu, gdzie miał 35 deputowanych. Dobre rezultaty FN osiągał także w wyborach do regionalnych ciał przedstawicielskich, zwłaszcza w zurbanizowanych okręgach na północy, wschodzie i południowym-wschodzie Francji oraz w Paryżu. W wyborach do Parlamentu Europejskiego FN regularnie zdobywał około 10-procentowe poparcie¹³.

Tabela 4. Wyniki wyborcze FN do Zgromadzenia Narodowego i Parlamentu Europejskiego w latach 1984-1999.

Rok	Rodzaj wyborów	Procent uzyskanych głosów
1984	europejskie	11
1986	parlamentarne	9,9
1988	prezydenckie	14,4
1988	parlamentarne	9,8
1989	europejskie	11,7
1993	parlamentarne	12,4
1995	prezydenckie	15
1997	parlamentarne	15
1999	europejskie	5,7*

* wybory te miały miejsce po rozłamie w FN w styczniu 1999 r. i odejściu z partii Bruno Mégreta, który założył Front Narodowy-Ruch Narodowy (Front National-Mouvement National – FN-MN). Ugrupowanie Mégreta zdobyło w tych wyborach 3,5% głosów.

Źródło: opracowanie własne

Z kolei w Belgii w latach 80. pierwsze sukcesy wyborcze stały się dziełem utworzonego w 1978 r. Bloku Flamandzkiego (Vlaams Blok – VB). W latach 90. VB stał się największą partią w Antwerpii (28,5% w wyborach samorządowych w 1994 r.), zaś w wyborach ogólnokrajowych zapewniał sobie poparcie na poziomie 10-15%.

W Skandynawii sukcesy polityczne populistycznych partii prawicowych rozpoczęły się jeszcze w latach 70. wraz z pojawieniem się w Danii Partii Postępu (Fremskridsparti – FRPD) Morgensa Glistrupa. W okresie 1973-1994 FRPD mogąc liczyć w wyborach powszechnych na poparcie oscylujące między 15,9% (1973) a 6,4% (1994), zdobywała stałą reprezentację w parlamencie.

Bliźniacza do niej norweska Partia Postępu (Fremskrittsparti – FRPN) Andreasa Lange uzyskując podobne wyniki (4,5% w 1981 roku; 13% w 1989 r.; 6,3% w 1994 r.), również miała zapewnione miejsca w parlamencie.

¹³ Por. P. Hainsworth, *The Extreme Right in Post-War France...*, op. cit., s. 19-20; G. Caldiron, *La Destra Plurale dalla Preferenza Nazionale alla Tolleranza Zero*, Roma 2001, s. 134-162.

Zdecydowanie mniej spektakularne i – jak się okazało – krótkotrwałe sukcesy zanotowała, utworzona w Szwecji w 1991 r. przez Benta Karlssona i Jana Wachtmeistera, partia Nowa Demokracja (Ny-Demokrati – NyD). W wyborach parlamentarnych z 1991 r. osiągnęła 6,7% głosów, ale już w 1994 r. zaledwie 1,2%¹⁴.

Również w Niemczech w drugiej połowie lat 80. skrajna prawica stała się bardziej widoczna. Rozgłos zdobywała zwłaszcza partia Republikanie (Republikaner – Rep.), założona w listopadzie 1983 r. w Monachium przez Ekkaharda Voigta, Franza Handlosa i Franza Schönhubera, wykorzystująca w swej strategii politycznej hasła nacjonalistyczne, rasistowskie, antyimigracyjne oraz ogólne rozczarowanie polityką. Początkowo Rep. uczestniczyli tylko w wyborach krajowych w Bawarii, nie osiągając jednak sukcesów. Najlepszy wynik partia odnotowała tam w 1986 r., kiedy to oddało na nią swe głosy 3% wyborców. Po 1987 r. Rep. wzięli udział w wyborach do landtagu w Bremie (1987 r.), w Szlezwiku-Holsztynie (1988 r.) i w Badenii-Wirtembergii (1988 r.), uzyskując odpowiednio: 1,2%, 0,6% i 1% głosów. Przełom nastąpił w 1989 r. Wówczas to w eurowyborach Rep. zdobyli 7,1% głosów (zob. tab. 5), zaś w wyborach do parlamentu Berlina Zachodniego 7,5%. Weszli także w 1992 r. do landtagu w Badenii-Wirtembergii, dzięki poparciu wynoszącemu 10,9%, a dwa lata później uzyskując 9,1% wprowadzili ponownie swych przedstawicieli do tamtejszego parlamentu krajowego. Zaznaczyć wypada, iż popularność wyborcza Rep. ulegała fluktuacjom, czego wynikiem było bądź gwałtowne niekiedy obniżenie ich wpływów (np. w 1990 r. partia straciła 11 mandatów w Berlinie Zachodnim w stosunku do wyników z 1989 r.), bądź też znaczne różnice w stopniu poparcia dla Rep. w poszczególnych regionach (np. w 1994 r. bardzo dobry wynik w wyborach do landtagu Badenii-Wirtembergii i zaledwie 1,2% głosów w Szlezwiku-Holsztynie). Dodać też należy, że atrakcyjność Rep., którą zawdzięczali oni przede wszystkim wątkom nacjonalistycznym i populistycznym, nie została nigdy potwierdzona w ogólnokrajowych wyborach parlamentarnych (zob. tab. 6).

Tabela 5. Wyniki wyborcze Rep. do Parlamentu Europejskiego w latach 1989-1999.

Rok	Procent uzyskanych głosów
1989	7,1
1994	3,9
1999	1,7

Źródło: S. Backer, *Right-Wing Extremism in Unified Germany*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Politics of the Extreme Right*, London-New York 1999, s. 97.

¹⁴ Por. P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 77 i 86; U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998, s. 251-254; I. Budge, K. Newton i in., *Polityka Nowej Europy*, Warszawa 2001, s. 89 i 95; G. Caldiron, op. cit., s. 230-243, 249-254.

Tabela 6. Wyniki wyborcze Rep. do Bundestagu w latach 1990-1998.

Rok	Procent uzyskanych głosów
1990	2,1
1994	1,9
1998	1,8

Źródło: ibidem, s. 98.

W końcu lat 90. sukcesy odnosić zaczęła również Niemiecka Unia Ludowa (Deutsche Volksunion – DVU), powstała w 1971 r. z inicjatywy Gerharda Freya. W 1998 r. w wyborach do landtagu w Saksonii-Anhalt uzyskała aż 12,9%, co było najlepszym wynikiem wyborczym niemieckiej skrajnej prawicy od lat 80. Ten jakże spektakularny sukces wyborczy DVU osiągnęła pod hasłem „protestu w wyborach”, czyniąc głównymi tematami swej kampanii wyborczej kwestię bezrobocia, przestępczości i spadku poziomu życia Niemców oraz głosząc zasadę absolutnego priorytetu niemieckiego interesu we wszystkich zakresach i na wszystkich poziomach. W roku następnym DVU uzyskała 5,3% głosów w wyborach do landtagu Brandenburgii, zdobyła także 3-osobową reprezentację w wyborach gminnych w Turynгии oraz jedno miejsce we władzach miasta Bremerhaven. Aczkolwiek partie skrajnej prawicy w Niemczech nie zdołały uzyskać w dwóch ostatnich dekadach XX stulecia zakorzenienia na szczeblu polityki ogólnokrajowej (w 1999 r. łącznie na NPD, DVU i Rep. oddano 4,6% głosów), to jednak niektórzy komentatorzy polityczni zaczęli przestrzegać przed odradzającym się w Niemczech neonazizmem¹⁵.

O ile wyniki wyborcze skrajnej prawicy w omówionych wyżej krajach zdawały się potwierdzać fakt zdobycia przez niektóre ugrupowania pozycji tzw. partii uznanej oraz świadczyć o ich atrakcyjności, zmianie na ich korzyść preferencji wyborczych, czy wreszcie o przegrupowaniu sił w politycznym krajobrazie w tych państwach, to sukcesy polityczne partii skrajnej prawicy w latach 90. we Włoszech i Austrii dowodziły, że z udziałem partii skrajnej prawicy zaczął się tam kształtować nowy układ sił politycznych. W obu tych krajach bowiem główne partie skrajnej prawicy nie tylko wyzwoliły się z getta politycznego, ale weszły do układu rządzącego, stając się tym samym partiami współrządzącymi.

I tak, kryzys I Republiki Włoskiej i związane z nim prawdziwe polityczne „trzęsienie ziemi” w tym kraju zadziałał na korzyść MSI-DN, partii, której przeznaczona była dotąd nie tyle stała opozycja, ale i całkowita izolacja polityczna. W wyborach parlamentarnych z 1994 r. MSI-DN, występując jako Sojusz Narodowy

¹⁵ Zob. S. Backer, op. cit., s. 96-99, 106, 113; A. Hołub, *Antydemokratyczna opozycja polityczna w Niemczech – geneza, teraźniejszość, perspektywy*, [w:] K. Łabędź, M. Mikołajczyk (red.), *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, Kraków 2001, s. 198-201; G. Caldiron, op. cit., s. 224-226.

(Alleanza Nazionale – AN) – zdobył w skali kraju 13,5% (ponad 5,2 mln głosów), wprowadzając do włoskiego parlamentu 105 deputowanych i 43 senatorów. Jego przedstawiciele weszli też do rządu utworzonego przez Silvio Berlusconiego, uzyskując stanowisko wicepremiera, 5 ministrów i 12 wiceministrów. Wejście w skład rządu – po raz pierwszy po 1945 r. – w państwie demokratycznym partii neofaszystowskiej uznano za niezwykle niebezpieczne. W styczniu 1995 r. na zjeździe MSI-DN w Fiuggi, na wniosek jego przywódcy Gianfranco Finiego podjęto decyzję o rozwiązaniu MSI-DN i przekształceniu się w bardziej pragmatyczny, choć prawicowy, narodowy i konserwatywny AN. W wyborach parlamentarnych w 1996 r. AN osiągnął 15,7% głosów¹⁶.

Drugą partią polityczną we Włoszech, o której powiada się, że w dekadzie lat 90. stała się głównym bodaj czynnikiem zmian we włoskim życiu politycznym, była Liga Północna (Lega Nord – LN), kierowana przez Umberto Bossiego. Ta populistyczna neoregionalna partia protestu, której geneza sięga początku lat 80., stała się we Włoszech heroldem żądań regionalnych, a niekiedy wręcz separatystycznych, nawołując do przewyciężenia – w imię federalizmu – włoskiego modelu politycznego i instytucjonalnego. Już w wyborach parlamentarnych w 1992 r. LN otrzymała 8,7% głosów, stając się czwartą siłą polityczną kraju. Dwa lata później zdobyła 8,4% i współtworzyła rząd Berlusconiego. W kolejnych wyborach z 1996 r. uzyskała 10,1% głosów¹⁷.

Kiedy w 1986 r. Jörg Haider stanął na czele Austriackiej Partii Wolnościowej (Freiheitliche Partei Österreich – FPÖ), chyba mało kto sądził, że przekształci FPÖ w siłę polityczną, która całkowicie zmieni układ polityczno-partyjny w Austrii. A jednak Haider, odwołując się do retoryki populistycznej, haseł nacjonalistycznych, antyimigracyjnych oraz wypowiadając walkę systemowi władzy i „starym” partiom – sprawił, że FPÖ niemal natychmiast poprawiła swe rezultaty wyborcze i to zarówno w wyborach regionalnych, jak i parlamentarnych. Już w 1990 r. w wyborach do parlamentu otrzymała 16,6% (w Karyntii 30,3%), polepszając tym samym swój poprzedni wynik o 6,7%. Cztery lata później FPÖ jeszcze bardziej zmniejszyła dystans dzielący ją od dwóch głównych partii austriackich – chadeckiej i socjalistycznej, zdobywając 22,5%. Wreszcie z wyborów powszechnych jesienią 1999 r. wyszła jako druga siła polityczna kraju (27,2%), by w lutym 2000 r. utworzyć rząd z partią chadecką. Zaniepokojenie rozwojem sytuacji politycznej w Austrii, spowodowane udziałem w rządzie austriackim partii Haidera, było bar-

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. M. Bankowicz, *System partyjny Republiki Włoskiej*, [w:] M. Grzybowski, A. Zięba (red.), *Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich*, Kraków 1996, s. 149-158 i 177-180; P. Ignazi, *Il polo escluso...*, op. cit., s. 411-452; G. Caldiron, op. cit., s. 28-58.

¹⁷ Por. M. Bankowicz, op. cit., s. 166-173; P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 191-197; C. Caldiron, op. cit., s. 58-70.

dzo poważne na arenie międzynarodowej i doprowadziło ten kraj prawie na granicę izolacji politycznej w Europie Zachodniej¹⁸.

Obecność polityki i partii populistycznych, protestu, nacjonalistycznych i radykalnie prawicowych stała się w dwóch ostatnich dekadach XX w. na tyle wyraźna w Europie Zachodniej, że zaczęto zastanawiać się czy zmiana pozycji i ról skrajnej prawicy oznacza jej wkroczenie – a jeśli tak, to na ile trwałe – do głównego nurtu życia politycznego oraz czy świadczy – i w jakim stopniu – o procesie narastania przemian politycznych w Europie. Odpowiedzi udzielane na powyższe pytania-problemy sprowadzały się do dwóch stanowisk. Wedle pierwszego, zauważalny powrót bądź renesans skrajnej prawicy to efekt kryzysu i rozczarowania wywołanego tempem przeobrażeń społecznych i zmian kulturowych, lękiem przed końcem postępu i dobrobytu, poczuciem zagrożenia tożsamości i etniczno-kulturowej homogeniczności, utratą zaufania do systemu politycznego, pojawieniem się nowych problemów i konfliktów związanych z imigracją, wylaniem się społeczeństw wielokulturowych, globalizacją, które nie dają się łatwo rozwiązać przy pomocy tradycyjnych metod politycznych, sposobów myślenia i kanałów komunikacji. Innymi słowy, wzrost wpływów skrajnej prawicy to nieunikniony element procesu modernizacji, przejaw czegoś w rodzaju transformacyjnej patologii społeczeństw zachodnioeuropejskich, wyrosłej na podłożu ich przechodzenia do epoki postnowoczesnej. Drugie stanowisko upatruje natomiast w owym powrocie skrajnej prawicy zjawisko głębsze i bardziej niebezpieczne dla polityki europejskiej i jej struktur. Zjawisko – dodajmy – które być może oznacza już wyraźny sygnał i zapowiedź kryzysu tożsamości, a nawet prawomocności liberalno-demokratycznego porządku i państwa. Co więcej, jest to zjawisko tym poważniejsze, że otwierające przestrzeń polityki dla rozmaitych utopii, obietnic, prostych rozwiązań – jednym słowem, dla mitów nowego ładu¹⁹.

Należy zaznaczyć, że sukcesy polityczne skrajnej prawicy spowodowały, iż coraz częściej zaczęto stawiać pytania: co to jest i czym jest skrajna prawica? Pytania tym bardziej zasadne, że z pojęciem skrajna prawica wiązało się wiele niejasności i to nie tylko związanych z ogólnie małą rygorystycznością i niejednoznacznością języka politycznego. Istotne znaczenie miał także fakt pojemności konotatywnej skrajnej prawicy. Wszak nazwą tą obejmowano całą kalejdoskopową różnorodność, którą tworzyły różne partie, grupy, organizacje, ruchy czy środowiska polityczne. Wielu badaczy podejmujących temat skrajnej prawicy zwracało więc uwagę na to, że jest to termin szczególnie kłopotliwy dla analizy politycznej. Co więcej, nie poddający się łatwo klasyfikacji ze względu na swą heterogeniczność,

¹⁸ Por. P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 130-139 oraz Ch. Zöchling, *Haider. Kim jest*, Kraków 2000, s. 211-223; G. Caldiron, op. cit., s. 105-108.

¹⁹ Szerzej na ten temat zob. U. Altermatt, op. cit., s. 263-273; R. Eatwell, op. cit., s. 429-446.

odniesienia historyczno-ideologiczne oraz towarzyszący mu zestaw wartości i emocji²⁰.

Najczęściej skrajną prawicę opisywano stosując kryteria polityczno-historyczne, ideologiczne i tematyczne, odwołując się przy tym do takich słów, jak: neofaszyzm, faszyzm nostalgiczny, kryptofaszyzm, radykalizm prawicowy, ekstremizm prawicowy. Ostatnio jeszcze dodano do tego zestawu nowe terminy, a mianowicie prawica populistyczna, neopopulizm prawicowy, skrajna prawica populistyczna, populistyczno-prawicowe partie i ruchy protestu²¹.

Wszystko to nie tylko nie likwidowało zamętu wokół pojęcia skrajna prawica, lecz dodatkowo utrudniało rzecz całą. Celem uporządkowania zagadnienia część badaczy skrajnej prawicy zaproponowała, by traktować to pojęcie i odpowiadającą mu rzeczywistość polityczną w kategoriach rodziny politycznej, czyli jako pewną całość złożoną z części, którym wspólne są określone cechy, rysy, ogólnie inspirujący ideał, styl działania i politycznego argumentowania. Podkreślano także, że spojrzenie na skrajną prawicę z tej perspektywy ułatwi dokonywanie – w obrębie tego jakże wielokształtnego fenomenu – klasyfikacji i podziałów²². Za charakterystyczne dla owej rodziny politycznej, jaką jest skrajna prawica, uznano zaś takie oto wartości i cele: nacjonalizm, rasizm kulturowy, etnocentryzm, ksenofobia, wątek antyimigracyjny łączony z hasłami obrony wspólnoty i tożsamości narodowej przed obcymi, antykomunizm, przeciwstawianie *vox populi* establishmentowi, odwoływanie się do niezadowolenia tzw. zwykłych ludzi rozczarowanych polityką tradycyjnych partii, wręcz mitologizowanie wartości instytucji demokracji bezpośredniej i partycypacyjnej, atak na niewydolność i kosztowność państwa dobrobytu, a zarazem tzw. szowinizm dobrobytu, poparcie dla idei silnego państwa, porządku i bezpieczeństwa.

Wystarczy rzucić okiem na programy i strategie polityczne partii skrajnej prawicy, by odnaleźć potwierdzenie takiej właśnie panoramy typowych dla nich idei i stylu działania politycznego. I tak, austriacka FPÖ, a zwłaszcza jej przywódca Haider zasłynął z ataków na „kartel władzy” tradycyjnych partii w Austrii. Według Le Pena główne partie francuskie to tzw. „gang czterech”, zaś globalizacja, imigranci i komunizm to podstawowe źródła i czynniki zagrażające francuskiej tożsamości narodowej i kulturowej. Jego zdaniem „Szósta Republika” Francuska winna być

²⁰ Zob. szerzej P. Hainsworth, *Introduction. The Cutting Edge: The Extreme Right in Post-War Western Europe and the USA*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Extreme Right...*, op. cit., s. 3-7; idem, *Introduction: the Extreme Right*, [w:] P. Hainsworth (ed.), *The Politics...*, op. cit., s. 4-9; W.I. Holzer, *La destra estrema. Profili, caratteristiche, interpretazioni*, Trieste 1999.

²¹ Por. P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 44-46 oraz P. Hainsworth, *Introduction: the Extreme Right...*, op. cit.

²² P. Ignazi, *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 44; P. Hainsworth, *Introduction: the Extreme Right...*, op. cit., s. 4-5.

oparta o silną władzę prezydencką podbudowaną systemem demokracji bezpośredniej oraz zasadą preferencji narodowościowej. W czasie wyborów do Parlamentu Europejskiego w Niemczech w 1989 r. Rep. deklarowali, że „Niemcy muszą pozostać krajem Niemców”, a NPD powołując się na prawo Niemców do własnej ziemi, dziedzictwa, narodowej tożsamości i samostanowienia o sobie, domagała się zdecydowanego ograniczenia liczby cudzoziemców i zaostrzenia procedur związanych z prawem pobytu i azylu. Przywódca MSI-DN Giorgio Almirante (w latach 1946-1950, 1960-1987) mówił o „zdegenerowanym parlamentarzmie”, a przedstawiciele tej partii w latach 80. uczestniczący w pracach komisji parlamentarnej do spraw reform ustrojowych stali na stanowisku, iż „kryzys włoski jest kryzysem państwa” i aby pokonać wpisana w system demokracji parlamentarnej nieskuteczność rządzenia postulowali potrzebę dokonania radykalnej zmiany systemu władzy. Koncepcja reformy ustrojowej Włoch w kierunku republiki prezydenckiej wspartej o instytucje demokracji bezpośredniej była obecna w latach 90. w programie zarówno MSI-DN, jak i AN. Z kolei Bossi przedstawia LN jako „partię anti-partii” i rozprawia o konieczności nowych form „polityki obywatelskiej”, o federalizmie jako „nowym imieniu demokracji”, a ta demokracja opierać się będzie o „prawa i wolności małych ludów oraz instytucje ulokowane jak najbliżej zwykłego obywatela”. Wielu polityków z partii i ugrupowań skrajnej prawicy usiłowało rehabilitować bądź relatywizować faszyzm i nazizm, podkreślając ich tzw. „dobre strony” lub pomniejszając wymiar ich zbrodni. Wpisywali się tym samym w nurt zwany rewizjonizmem historycznym.

Włoski badacz skrajnej prawicy Piero Ignazi proponował, aby opis i klasyfikację partii skrajnej prawicy oprzeć na trzech kryteriach: przestrzennym, ideologiczno-politycznym oraz systemowo-klasyfikacyjnym. Pierwsze z tych kryteriów pokazuje, że partie skrajnej prawicy to te, które na osi *continuum* lewica-prawica stanowią jej prawy krańcowy segment. Drugie kryterium pozwala wykazać związki partii skrajnej prawicy z tym, co można określić jako „rdzeń ideologiczny” historycznego faszyzmu. Trzecie z owych kryteriów pozwala natomiast opisać i wyjaśnić ich stosunek do systemu politycznego, w którym działają, czyli ukazać zarówno ich stopień przynależności do tego systemu, jak i potencjał antysystemowy²³.

Wypada zaznaczyć, że to ostatnie kryterium jest niezmiernie istotne z punktu widzenia roli partii skrajnej prawicy jako siły opozycyjnej w ustroju demokratycznym. Pozwala bowiem rozstrzygnąć o tym, czy – i w jakim stopniu – partie skrajnej prawicy schodzą na pozycje tzw. opozycji zasadniczej oraz co oznacza ich antysystemowość.

W przypadku partii skrajnej prawicy obecnych w pejzażu politycznym Europy Zachodniej i to zarówno tych, które można zaliczyć do grupy partii przynależących

²³ *L'Estrema destra...*, op. cit., s. 46-53; idem, *The Extreme Right in Europe: A Survey*, [w:] P.H. Merkl, L. Weinberg (eds.), *The Revival of Right-Wing Extremism in the Nineties*, London 1997, s. 49-52.

do starej i tradycyjnej skrajnej prawicy, czyli w gruncie rzeczy prawicy neofaszy-stowskiej nawiązującej mniej lub bardziej otwarcie do ideałów i wzorców ustrojo-wych faszyzmu (MSI, NPD, BNP, CP'86), jak i tych partii, które tworzą nową postindustrialną skrajną prawicę odwołującą się do problemów i konfliktów społe-czeństwa doby obecnej (FRPD, FRPN, CD, Rep., VB, FN, FPÖ)²⁴ – zasadnym jest mówienie o tym, że swymi celami i aktywnością osłabiają i podważają legitymiza-cję ustroju demokratycznego, w ramach którego działają. Co więcej, mimo włącze-nia się w system demokratyczny i formalnego zaakceptowania obowiązujących w nim reguł, nie podzielają charakterystycznych dlań wartości, przekonań i cnót, będąc w istocie nosicielami ideologii, których rysem zasadniczym jest antytetyczny wobec ducha demokracji sposób myślenia o polityce. Odnosząc się zaś do polityki poprzez takie hasła-termíny, jak: „anty-instytucje”, „anty-partie”, „anty-establishment” etc. oraz artykułując i mobilizując głosy protestu, wzmacniają i tak wysoki w społeczeństwach zachodnioeuropejskich potencjał niezadowolenia, co wypada uznać za dość niebezpieczne z punktu widzenia kumulatywnego niszczenia autory-tetów politycznych, a nawet zdolności rządzenia w demokracjach Europy Zachod-niej. Wszystko to sprawia, iż partie skrajnej prawicy sytuują się w roli siły politycz-niej zbyt często poruszającej się na granicy niepełnej lojalności, a niekiedy wręcz otwartej nielojalności wobec ładu demokratycznego, co czyni z nich formację antysystemową.

²⁴ P. Ignazi, *The Extreme Right...*, op. cit., s. 52-54.